

Sygn. akt III Ns 60/18

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lutego 2021 r.

Sąd Rejonowy Szczecin- Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie

Przewodniczący SSR Justyna Barczyk-Swalska

Protokolant sekretarz sądowy Karolina Skiba

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2021 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z wniosku B. P.

przy udziale K. M. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po J. M. (1)

postanawia:

I. stwierdzić, że spadek po J. M. (1), zmarłym w dniu 5 grudnia 2015 r. w S., ostatnio zamieszkałym w S. przy ul. (...), na podstawie testamentu notarialnego z dnia 9 czerwca 2010 r., sporządzonego w Kancelarii notarialnej w S. przed Notariuszem J. S., zarejestrowanego w Rep. A Nr 2698/2010, otwartego i ogłoszonego w dniu 6 kwietnia 2017 r. nabyła w całości córka spadkodawcy B. P. (c. J. i K.),

II. zasądzić od uczestnika K. M. (1) na rzecz wnioskodawczynie B. P. kwotę 737 zł (siedmiuset trzydziestu siedmiu złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu

III. nakazuje pobrać od uczestnika K. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 2.585,46 zł (dwóch tysięcy pięciuset osiemdziesięciu pięciu złotych czterdziestu sześciu groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III Ns 60/18

UZASADNIENIE

W dniu 2 lutego 2016 roku B. P. wniosła o otwarcie i ogłoszenie testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego w dniu 9 czerwca 2010 roku oraz o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym w dniu 5 grudnia 2015 roku w S. i tam ostatnio zamieszkałym przy ul. (...) J. M. (1).

Wnioskodawczynie wniosła o stwierdzenie, iż spadek po ww. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 9 czerwca 2010 roku nabyła w całości jego córka, wnioskodawczynie B. P..

Zmarły spadkobierca w chwili śmierci był wdowcem.

Jako uczestnika przedmiotowego postępowania wnioskodawczynie wskazała syna zmarłego – K. M. (1).

Nadto wskazała, że w skład spadku nie wchodziło gospodarstwo rolne.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania K. M. (1) wniósł o stwierdzenie, iż spadek po J. M. (1) na podstawie ustawy nabyli w udziałach po 1/2 syn K. M. (1) oraz córka B. P.. Nadto wniósł o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu uczestnik wskazał, że w dniu 26 lipca 2013 roku Spadkodawca w obecności żony uczestnika – K. M. (2) oraz jej rodziców – A. i J. Ś. sporządził własnoręcznie oświadczenie, w którym odwołał testament z dnia 9 czerwca 2010 roku.

Z ostrożności procesowej uczestnik wniósł na wypadek uznania przez Sąd, że testament nie został odwołany, o stwierdzenie nieważności testamentu. W uzasadnieniu tego wniosku uczestnik wskazał, że w niniejszej sprawie spadkodawca, za namową B. P. (wnioskodawczyni) sporządził testament, w którym powołał ją w całości do spadku i jednocześnie wydziedziczył K. M. (1), gdyż działał w błędnym przekonaniu, że uchroni to pozostawiony po nim majątek od egzekucji komorniczej alimentów na rzecz J. M. (2). Spadkodawca godząc się na sporządzenie testamentu pozostawał w błędzie, w który wprowadziła go B. P., że w przypadku jego śmierci komornik automatycznie zajmie mieszkanie przy ul. (...) oraz nieruchomości samej wnioskodawczyni z powodu wcześniejszej bezskutecznej egzekucji przeciwko K. M. (1).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 grudnia 2015 roku w S. zmarł J. M. (1). Ostatnim miejscem jej zamieszkania był S. ul. (...). W chwili śmierci spadkodawca był wdowcem.

J. M. (1) miał dwoje dzieci: córkę - B. P. oraz syna – K. M. (1). W skład spadku nie wchodziło gospodarstwo rolne. Jest to pierwsza sprawa spadkowa. Nie było wcześniej notarialnego poświadczenia dziedziczenia. Nikt wcześniej nie zrzekał się dziedziczenia. Uczestnik postępowania był uznany za niegodnego dziedziczenia w akcie notarialnym. Nikt nie odrzucał spadku. Spadkodawca pozostawił testament.

Bezsporne, a nadto dowód:

- odpis skrócony aktu zgonu J. M. (1), k. 4;
- odpisy aktów USC, k. 6 – 8.
- przesłuchanie wnioskodawczyni i jej zapewnienie na rozprawie w dniu 16 marca 2017 roku – k. 265.

Za życia J. M. (1), razem z nim w lokalu przy ul. (...) zamieszkiwała jego żona K. M. (3). Rok po ślubie z drugą żoną K. M. (2) z uwagi na trudną sytuację finansową w lokalu tym przez okres trzech lat zamieszkiwał również ich syn K. M. (1).

W tamtym czasie relacje stron postępowania były dobre. Strony odwiedzały się, wspólnie spędzali rodzinne uroczystości takie jak wesela czy święta.

Uczestnik postępowania K. M. (1), jeszcze za życia matki posiadał szereg zadłużeń zarówno we Wspólnocie Mieszkaniowej z tytułu zaległości czynszowych za mieszkanie przy ul. (...) w S., formalnie należące do małoletniego syna uczestnika, które ten otrzymał w drodze darowizny od rodziców stron niniejszego postępowania, którzy pierwotnie kupili to mieszkanie na własność ze zgromadzonych oszczędności. W lokalu tym zamieszkał uczestnik wraz ze swoją rodziną.

K. M. (1) był również zadłużony względem swojej córki z poprzedniego związku (...), z tytułu niezapłaconych alimentów.

Z tego też względu rodzice uczestnika w wyniku ugody sądowej realizowali swój obowiązek alimentacyjny względem córki uczestnika, a swojej wnuczki J. M. (2).

Z powodu zadłużenia K. M. (1), we wrześniu 2006 roku wyjechał na stałe na Islandię w celach zarobkowych. W późniejszym czasie przyjechała do niego żona z dziećmi.

Od tego czasu uczestnik sporadycznie bywał w Polsce. W marcu 2010 roku przyjechał do Polski na 80 urodziny swojego ojca.

W dniu 8 maja 2010 roku w S. zmarła K. M. (3).

K. M. (1) nie przyjechał na pogrzeb matki. Spadek po zmarłej K. M. (3) na podstawie ustawy nabyli wprost mąż J. M. (1), B. P. oraz K. M. (1) po 1/3 części każdy.

Po śmierci K. M. (3) spadkodawca złożył pozew o uchylenie obowiązku alimentacyjnego.

Dowód:

- postanowienie o stwierdzenie nabycia spadku z dnia 15 grudnia 2010 roku – k. 45;
- pozew o alimenty – k. 47;
- ugoda sądowa – k. 48;
- pozew o uchylenie obowiązku alimentacyjnego – k. 146 – 146 v.;
- pismo – k. 150;
- przesłuchanie wnioskodawczyni – k. 251 – 253, k. 265 – 267, k. 269-272;
- zeznania świadka A. P. – k. 219 - 221;
- zeznania świadka G. P. – k. 221 – 222;
- przesłuchanie uczestnika – k. 347 – 360;

W dniu 2 czerwca 2010 roku spadkodawca był na wizycie u swojego lekarza rodzinnego dr R. P.. Po przeprowadzeniu badania lekarz nie stwierdziła u J. M. (1) zaburzeń funkcji poznawczych, wskazując w zaświadczeniu lekarskim, że był on prawidłowo zorientowany co do czasu, miejsca i swojej osoby.

Dowód:

- zaświadczenie lekarskie z dnia 2 czerwca 2010 roku – k. 89.

W dniu 9 czerwca 2010 roku w Kancelarii Notarialnej przed notariuszem J. J. (2) A. M. sporządził testament notarialny zarejestrowany w Rep. A nr 2698/2010. Testamentem tym spadkodawca powołał do dziedziczenia swoją córkę B. P..

Jednocześnie w treści testamentu spadkodawca wydziedziczył swojego syna K. M. (1), wskazując, że wbrew woli spadkodawcy postępował on uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, uporczywie nie dopełniał względem niego obowiązków rodzinnych, a w szczególności nie troszczył się o jego zdrowie, o jego sytuację rodzinną i majątkową, nie utrzymywał z nim żadnych kontaktów i zerwał z nim wszelkie więzi uczuciowe i rodzinne.

K. M. (1) wiedział o testamencie i jego treści, w tym również o jego wydziedziczeniu przez spadkodawcę.

Bezsporne, a nadto dowód:

- akt notarialny z dnia 9 czerwca 2010 roku - testament, k. 5 (koperta), 161 (koperta).

Po śmierci żony J. M. (1) samotnie zamieszkiwał w lokalu przy ul. (...) w S. i zaczął nadużywać alkoholu. W tym czasie opiekę nad nim sprawowała wyłącznie jego córka B. P., która robiła mu zakupy, gotowała, prała i sprzątała w jego mieszkaniu oraz pomagała załatwiać mu inne sprawy życia codziennego typu wizyty lekarskie czy też sprawy urzędowe.

Spadkodawca miał wcześniej kontakt telefoniczny ze swoim synem K. M. (1), który na stałe zamieszkiwał na Islandii. W trakcie rozmów spadkodawca żalił się synowi na swoją córkę i opowiadał mu o tym że czuje się przez nią ograniczany. Mężczyźni dwukrotnie rozmawiali przez S.'a.

Dowód:

- przesłuchanie wnioskodawczynie – k. 251 – 253, k. 265 – 267, k. 269-272;
- przesłuchanie uczestnika – k. 347 – 360;
- zeznania świadka W. P. – k. 222- 225;
- zeznania świadka K. R. – k. 226 ;
- zeznania świadka I. S. – k. 227- 228;
- zeznania świadka D. K. – k. 232 – 234;
- zeznania świadka M. N. – k. 237 -239;
- zeznania świadka Ł. Ś. – k.341- 345.

Po sporządzeniu testamentu wnioskodawczynie nadal utrzymywała kontakt telefoniczny ze swoim bratem. Kobieta informowała brata o zachowaniu ojca, jego stanie zdrowia i problemach z alkoholem. Wnioskodawczynie i jej mąż byli upoważnieni przez uczestnika do reprezentowania go we wszystkich sprawach przed wszystkimi osobami fizycznymi, przedsiębiorcami, organami administracji państwowej i samorządowej oraz sądami wszystkich instancji.

W ramach udzielonego pełnomocnictwa wnioskodawczynie była upoważniona również, aby w imieniu brata wynajmować mieszkanie położone w S. przy ul. (...), formalnie należące do małoletniego syna uczestnika, które ten otrzymał w drodze darowizny od rodziców uczestników niniejszego postępowania.

W 2011 roku na zaproszenie K. M. (1), wnioskodawczynie wraz z mężem odwiedziła uczestnika na Islandii, gdzie przebywała przez kilka dni.

Dowód:

- email – k. 49;
- przesłuchanie wnioskodawczynie – k. 251 – 253, k. 265 – 267, k. 269-272;
- przesłuchanie uczestnika – k. 347 – 360;
- zeznania świadka W. P. – k. 222- 225;
- dokumenty pełnomocnictw – k. 27, 51, k. 138 - 139 ;
- dokument wypowiedzenia pełnomocnictwa – k. 138 v;
- umowy najmu lokalu mieszkalnego – k. 140 – 142 v.

W okresie po sporządzeniu testamentu spadkodawca chorował już na zaćmę, jaskrę, nadciśnienie tętnicze, niedoczynność tarczycy, a także chorobę niedokrwinną serca. W późniejszym czasie u spadkodawcy stwierdzono również zespół zależności alkoholowej (ZZA).

W dniu 19 września 2010 roku J. M. (1) pod wpływem alkoholu doznał urazu głowy z utratą przytomności, wstrząśnienia mózgu i oparzeń I stopnia w okolicy szyi po stronie lewej i w okolicy pośladka prawego. Z tego powodu w dniach 21 – 23 września 2010 roku przebywał w (...) Publicznym Szpitalu (...) w S..

W październiku 2010 roku spadkodawca przeszedł operację oczu polegającą na usunięciu jaskry i zaćmy.

W styczniu 2012 roku spadkodawca będąc pod wpływem alkoholu, został znaleziony na ulicy przez patrol policji a następnie przewieziony do szpitala. Na miejscu przeprowadzono mu badanie TK mózgowia , które wykazało uogólnione zaniki korowo – podkorowe.

W lutym 2013 roku spadkodawca uskarżał się na dolegliwości w klatce piersiowej, w związku z czym wezwano karetkę pogotowia. Na miejscu stwierdzono , że pacjent znajduje się w stanie upojenia alkoholowego.

Na skutek problemów z alkoholem wnioskodawca wielokrotnie doznawał urazów głowy w wyniku wielokrotnych upadków.

Dowód:

- dokumentacja medyczna spadkodawcy – k. 90 – 100 oraz k. 373 – 394, k. 398 – 414;k. 515 – 521; k. 561 – 567;

- zeznania świadka R. P. – k. 234.

Spadkodawca pod wpływem alkoholu stawał się agresywny względem wnioskodawczynie wyzywał ją, wypędzał ją z domu, nie chciał rozmawiać z nią przez telefon. Zarzucał jej i innym bliżej nieokreślonym osobom, że jest okradany.

Mężczyzna zapraszał do domu obce osoby, z którymi spożywał alkohol. W trakcie tych wizyt ginęły mu wartościowe przedmioty, jak telewizor czy telefon. Powyższe fakty zgłaszał na policję, jednakże postępowania wszczęte z jego wniosku były umarzane. Mężczyzna gubił również dokumenty, w tym dowód osobisty.

Na zachowanie spadkodawcy uskarżała się również wynajmowana przez wnioskodawczynię opiekunka.

Spadkodawca podejmował ówczesnie niekorzystne finansowo decyzje, takie jak zakup suplementu diety za kwotę 2 500 zł i zawarcie w tym celu umowy pożyczki, zawarcie umowy na zakup telewizji cyfrowej. Na skutek działań wnioskodawczynie od powyższych umów udało się ostatecznie odstąpić.

Kwestia zachowania ojca oraz kwestie rozliczeń po zmarłej żonie spadkodawcy, stanowiły zarzewie konfliktu, który stopniowo narastał pomiędzy rodzeństwem.

B. P., która opiekowała się ojcem, z uwagi na pogarszający się stan jego zdrowia oraz uzależnienie od alkoholu uważała że potrzebuje on nieustannej stałej opieki i kontroli.

Uczestnik postępowania, który przebywał za granicą uważał, że ojcu należy dać wolną rękę i samemu decydować o swoim życiu.

W wyniku tych sporów doszło do utraty kontaktu między uczestnikami postępowania.

Dowód:

- postanowienie o umorzeniu dochodzenia – k. 123 – 123 v. ;

- umowy sprzedaży , umowy kredytowe, oświadczenia od odstąpienia od umów – k. 125 – 135 v.;
- zaświadczenie o utracie dowodu osobistego – k. 136;
- email'e – k. 151 – 153;
- zeznania świadka J. P. – k. 235 – 236;
- przesłuchanie wnioskodawczynie z dnia 16 marca 2017 roku – k. 265 – 267;
- historia operacji bankowych – k. 282 – 310;
- przesłuchanie uczestnika – k. 347 – 360.

W dniu 24 lipca 2013 roku lekarz rodzinny skierował spadkodawcę do poradni specjalistycznej z uwagi na rozpoznanie zaburzeń pamięci świeżej i koncentracji.

Dowód:

- skierowanie z dnia 24 lipca 2013 roku – k. 101

W dniu 26 lipca 2013 roku małżonka uczestnika K. M. (2) w trakcie wakacji spędzanych w Polsce udała się wraz ze swoimi rodzicami do spadkodawcy w odwiedziny i spędzili z nim cały dzień. W trakcie tej wizyty J. M. (1) sporządził odrębnie oświadczenie o następującej treści:

„Ja J. M. (1) urodzony (...) w B., syn J. i Z. z dniem 26 lipca 2013 roku anuluję mój testament w całości. Anuluję wszystko co podpisałem wcześniej. „

Dowód:

- oświadczenie J. M. (1) o odwołaniu testamentu z dnia 26 lipca 2013 roku – k. 46, k. 79;
- zeznania świadka K. M. (2) – k. 62 – 65;
- Zeznania świadka A. Ś. – k. 194 – 196;
- zeznania świadka J. Ś. – k. 196 – 198;
- przesłuchanie uczestnika – k. 347 – 360.

Z biegiem czasu spadkodawca miał coraz większe problemy zdrowotne, w tym z zapamiętywaniem, pojawiały się również omamy. W dalszym ciągu potrzebował pomocy w najdrobniejszych sprawach życia codziennego. Z uwagi na coraz częstsze spożywanie alkoholu spadkodawca bywał znajdowany przez policję na ulicy i odwożony do Miejskiej Izby Wyrzeźwień.

Z uwagi na pogarszający się stan zdrowia wnioskodawczynie w 2014 roku zwróciła się do (...) w S. o przyznanie pomocy w formie usług opiekuńczych, zaś z uwagi na problemy alkoholowe - do Komisji rozwiązywania problemów alkoholowych w S. o wszczęcie postępowania w sprawie.

W dniu 17 listopada 2014 roku spadkodawca zgłosił się w obecności córki B. P. do specjalisty neurologa z powodu narastających od około trzech lat zaburzeń pamięci i funkcjonowania w życiu codziennym.

W zaświadczeniu lekarskim wystawionym przez lekarza specjalistę z zakresu neurologii wpisano, że zgłaszane objawy dotyczyły głównie zaburzeń zapamiętywania świeżo nabytych informacji. Pacjent lepiej pamięta to co wydarzyło się przed wielu laty niż sytuacje z ostatniego tygodnia lub dnia, wielokrotnie pyta o to samo, notorycznie „gubi”

przedmioty osobiste/ codziennego użytku – odkłada je w nietypowe miejsca i nie może ich znaleźć, oskarża przy tym członków rodziny o kradzież. Ponadto pojawiły się zaburzenia psychotyczne, pacjent zdradza omamy i urojenia: opowiada o odwiedzających go nieżyjących osobach, codziennie rano widzi ojca w kuchni. Uważa, że jest podsłuchiwany, sąsiedzi działają na jego niekorzyść i uprzykrzają mu życie, zabierają mu różne przedmioty. Wykonane przesiewowe testy w kierunku zaburzeń funkcji poznawczych (...) 9 wykazały odchylenia odpowiadające otępieniu w stopniu umiarkowanym / głębokie. Pacjent nie jest zdolny do samodzielnej egzystencji i podejmowania racjonalnych decyzji dotyczących jego osoby, wymaga nadzoru i opieki osób trzecich.

W zaświadczeniu nadto wpisano, że całokształt obrazu klinicznego wskazuje na otępienie prawdopodobnie w przebiegu choroby Alzheimera z towarzyszącą niedoczynnością tarczycy oraz ZZA co ma wpływ na nasilenie objawów.

Dowód:

- dokumentacja medyczna spadkodawcy – k. 103 – 108 v. oraz k. 111 – 116;
- zaświadczenie lekarskiej z dnia 15 grudnia 2014 roku – k. 109 - 110;
- rachunek za pobyt w Izbie Wytrzeźwień - k. 117 – 117 v.
- wniosek – k. 118;
- pismo – k. 119;
- decyzja – k. 120 – 120 v.;
- indywidualna karta usług w zakresie świadczenia usług opiekuńczych – k. 121 -122.

Spadkodawca J. M. (1) w dniu 9 czerwca 2010 roku, kiedy przed notariuszem J. S. w jego kancelarii notarialnej w S. sporządził testament z oświadczeniem o pozbawieniu prawa do zachowku, nie znajdował się z jakichkolwiek powodów, a w szczególności z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby przemijającego zaburzenia czynności psychicznych, w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli – w rozumieniu art. 945 §1 pkt. 1 k.c. , także z uwzględnieniem ewentualnie zażywanych przez spadkodawcę ówczasnie leków.

Spadkodawca J. M. (1) w dniu 26 czerwca 2013 roku, kiedy sporządził oświadczenie o odwołaniu testamentu znajdował się w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli z powodu otępienia oraz skutków wieloletniego uzależnienia od alkoholu.

Dowód:

- pisemna opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 8 grudnia 2018 roku – k. 425 – 430;
- pisemna uzupełniająca opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 5 sierpnia 2019 roku – k. 484 – 491.
- pisemna opinia sądowo- neurologiczna z dnia 20 marca 2019 roku – k. 451 – 455;
- pisemna opinia sądowo – neurologiczna uzupełniająca – k. 526;
- pisemna opinia sądowo – neurologiczna uzupełniająca druga – k. 581 -582.

W dniu 6 kwietnia 2017 roku tutejszy Sąd otworzył i ogłosił testament po zmarłym.

Dowód:

- protokół z dnia 6 kwietnia 2017 roku – k. 269 .

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 1025 § 1 k.c. sąd na wniosek osoby mającej w tym interes prawny stwierdza nabycie spadku przez spadkobiercę. Postępowanie w przedmiotowej sprawie zostało zainicjowane przez córkę spadkodawcy J. M. (1) B. P., która powoływała się na dziedziczenie testamentowe. Miała zatem legitymację czynną do wystąpienia z niniejszym wnioskiem.

Zgodnie z art. 926 § 1 i § 2 k.c. powołanie do spadku może wynikać albo z ustawy albo z testamentu. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą.

Z powyższego wynika zasada, że bezwzględne pierwszeństwo ma dziedziczenie na podstawie testamentu.

W toku przeprowadzonego postępowania ustalone zostało, iż spadkodawca J. M. (1) sporządził jeden testament notarialny w dniu 9 czerwca 2010 r. przed notariuszem J. S., rep. A numer (...). Z treści tego testamentu wynikało, iż spadkodawca do całości spadku powołał swoją córkę B. P..

Jednocześnie w treści testamentu spadkodawca wydziedziczył swojego syna K. M. (1), wskazując, że wbrew woli spadkodawcy postępuje on uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, uporczywie nie dopełnia względem niego obowiązków rodzinnych, a w szczególności nie troszczy się o jego zdrowie, o jego sytuację rodzinną i majątkową, nie utrzymuje z nim żadnych kontaktów i zerwał z nim wszelkie więzi uczuciowe i rodzinne.

Z kolei w dniu 26 lipca 2013 roku spadkodawca J. M. (1) sporządził odrębnie oświadczenie o odwołaniu testamentu o następującej treści:

Ja J. M. (1) urodzony (...) w B., syn J. i Z. z dniem 26 lipca 2013 roku anuluję mój testament w całości. Anuluję wszystko co podpisałem wcześniej.

Uczestnik postępowania K. M. (1) kwestionował wniosek B. P. o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu, z uwagi na skuteczne w jego ocenie odwołanie testamentu. Tym samym zdaniem uczestnika dziedziczenie w niniejszej sprawie powinno nastąpić według porządku ustawowego.

Z daleko posuniętej ostrożności wniósł nadto o stwierdzenie nieważności testamentu w trybie art. 945 §1 pkt. 2 k.c. - sporządzenie testamentu pod wpływem błędu.

W związku z ww. zarzutami, zgłoszonymi przez uczestnika postępowania, Sąd zobowiązany był ustalić, czy testament notarialny z dnia 9 czerwca 2010 roku jest ważny, ewentualnie czy doszło do spełnienia przesłanek z art. 945 k.c. skutkujących nieważnością testamentu. W szczególności zbadać należało, czy z uwagi na stan zdrowia J. M. (1) znajdował się w momencie sporządzania testamentu w stanie wykluczającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdził zarzutów uczestnika postępowania. Wnioskodawczyni wykazała bowiem, iż spadkodawca J. M. (1) w czasie sporządzenia testamentu z dnia 9 czerwca 2010 roku był zdolny do testowania.

Zgodnie z art. 945 § 1 kodeksu cywilnego, testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony: w stanie wykluczającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli; pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści; pod wpływem groźby.

Z całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że w chwili sporządzania testamentu w dniu 9 czerwca 2010 roku spadkodawca miał 80 lat i od miesiąca był wdowcem. Razem z córką przeżywał żałobę po zmarłej żonie. Po śmierci żony J. M. (1) samotnie zamieszkiwał w lokalu przy ul. (...) w S.. W tym czasie mógł liczyć na opiekę wyłącznie ze strony córki B. P., która robiła mu zakupy, gotowała, prała i sprzątała w jego mieszkaniu oraz pomagała

załatwiać mu inne sprawy życia codziennego takie jak wizyty lekarskie czy też sprawy urzędowe. Syn spadkodawcy K. M. (1) od kilku lat mieszkał bowiem za granicą i sporadycznie przyjeżdżał do Polski. Mężczyzna nie przyjechał na pogrzeb swojej matki, choć widział się z nią miesiąc wcześniej, na 80. urodzinach swojego ojca. Po śmierci matki uczestnik kontaktował się z ojcem głównie telefonicznie.

Z relacji uczestników postępowania wynika, że spadkodawca jeszcze wiele lat przed śmiercią żony miał problemy alkoholowe, jednak do czasu śmierci żony rodzina była w stanie go kontrolować. Po śmierci żony problem ten się nasilił i z czasem spadkodawca przestał panować nad swoim uzależnieniem. To z kolei miało niebagatelny wpływ na jego stan zdrowia, a także relację z najbliższym otoczeniem.

Jak wynika z zaświadczenia lekarskiego z dnia 2 czerwca 2010 roku w badaniu przedmiotowym i podmiotowym nie stwierdzono zaburzeń funkcji poznawczych. Pacjent jest prawidłowo zorientowany co do czasu, miejsca i swojej osoby.

Następnie w dniu 9 czerwca 2010 roku w kancelarii notarialnej J. S. spadkodawca sporządził testament, w którym do całości spadku powołał swoją córkę B. P..

Z powyższego wynika zatem, że w dacie sporządzenia testamentu z dnia 9 czerwca 2010 roku testator nie znajdował się z jakichkolwiek powodów w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Sąd dokonał również analizy dowodów osobowych, w tym w szczególności wnikliwej analizie poddał zeznania osoby postronnej, nie mającej interesu w zeznawaniu na rzecz którejkolwiek ze spornych stron.

Z zeznań świadka R. P., lekarza rodzinnego spadkodawcy wynikało, że J. M. (1) zaczął zgłaszać zaburzenia z koncentracją dopiero w 2012 roku. Świadek zeznał, że bywały sytuacje że była wypisywana recepta, a spadkodawca pomimo tego po kilku dniach zgłaszał się ponownie po receptę. Z uwagi na zgłaszane problemy spadkodawca skierowany został do neurologa i na badania. Świadek zeznała że w listopadzie 2014 roku spadkodawca miał robione badania przesiewowe, z których wynikało rozpoznanie demencji typu A..

W ocenie Sądu ustalenie stanu świadomości testatora w chwili sporządzenia testamentu wymagało zaciągnięcia wiadomości specjalnych posiadanych przez biegłego z zakresu psychiatrii oraz z zakresu neurologii, dlatego na tą okoliczność dopuszczono dowody z opinii biegłych sądowych dr n. med. K. B. oraz doc. Dr hab. (...). T. P..

Biegła psychiatra w swej opinii z dnia 8 grudnia 2018 roku wskazała, że spadkodawca był osobą uzależniona od alkoholu, a uzależnienie to powstało przed 2010 rokiem. Z uwagi na wnioski wyciągnięte z badania przeprowadzonego w dniu 2 czerwca 2010 roku biegła przyjęła, że brak jest podstaw by uznać, że w dniu 9 czerwca 2010 roku J. M. (1) znajdował się w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Biegła wskazała, że w 2010 roku u spadkodawcy stwierdzono zaniki korowo – podkorowe, jednak o zdolności do podejmowania decyzji decyduje faktyczny stan pacjenta, zaś badania obrazowe mają charakter uzupełniający dla oceny tego stanu i dalszego rokowania. O dobrym funkcjonowaniu poznawczym świadczył w ocenie biegłej fakt, że J. M. (1) w 2010 roku poddał się zabiegowi okulistycznemu, który wymagał jego współpracy.

Biegła podała, że skutki uzależnienia od alkoholu nasiliły się po 2014 roku – świadczyły o tym wielokrotne hospitalizacje i konsultacje spowodowane upojeniem alkoholowym i doznawanymi przez niego urazami głowy. Z powodu uzależnienia od alkoholu J. M. (1) dwukrotnie przebywał na Izbie Wytrzeźwień, a jego córka składała wnioski o zobowiązanie do leczenia odwykowego. Mimo, że wyniki TK już w 2010 roku stwierdzały zaniki korowo – podkorowe mózgowia, to w oparciu o zgromadzone dane ustalono, że do znaczącego pogorszenia czynności poznawczych spadkodawcy doszło d 2012 roku – we wrześniu 2012 roku lekarz prowadzący wskazał, że u spadkodawcy występują narastające zaburzenia pamięci i koncentracji, gubi się w mieście, nie pamięta swojej wizyty u neurologa i uznał, że konieczne jest, by pacjent zgłaszał się na wizyty z opiekunem. Biegła zwróciła ponadto uwagę na fakt, iż wkrótce po sporządzeniu przez J. M. (1) pisma z dnia 26 lipca 2013 roku lekarz prowadzący skierował go do poradni specjalistycznej z rozpoznaniem zaburzeń pamięci świeżej i koncentracji w celu konsultacji leczenia, zaś w 2014 roku u

spadkodawcy stwierdzono otępienie w stopniu umiarkowanym / głębokim. Z akt sprawy wynika również że otępienie ma charakter postępujący, z wyraźnym pogorszeniem w 2012 roku.

Biegła nadto wskazała, że brak jest przesłanek by stwierdzić, że przyjmowane przez spadkodawcę leki psychotropowe (Z., S., T.) wpływały na jego zdolność do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Spadkodawca przyjmował leki w zalecanych dawkach i brak jest jakichkolwiek dowodów na to, by leki te zaburzały jego czynności poznawcze.

Tym samym biegła psychiatra jednoznacznie stwierdziła, iż brak jest przesłanek by twierdzić, że spadkodawca J. M. (1) w dniu 9 czerwca 2010 roku, kiedy przed notariuszem J. S. w jego kancelarii notarialnej w S. sporządził testament z oświadczeniem o pozbawieniu prawa do zachowku, znajdował się z jakichkolwiek powodów, a w szczególności z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby przemijającego zaburzenia czynności psychicznych, w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli – w rozumieniu art. 945 §1 pkt. 1 k.c. , także z uwzględnieniem ewentualnie zażywanych przez spadkodawcę ówczesnie leków.

Biegła psychiatra badała ponadto drugie z przedłożonych w sprawie oświadczeń sporządzonych przez spadkodawcę na wypadek śmierci stwierdzając, że spadkodawca w dniu 26 czerwca 2013 roku, kiedy sporządził oświadczenie o odwołaniu testamentu, znajdował się w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli z powodu otępienia oraz skutków wieloletniego uzależnienia od alkoholu.

Również biegła neurolog w swej opinii pisemnej z dnia 20 marca 2019 roku stwierdziła, że w czasie sporządzania testamentu w dniu 10 czerwca 2010 roku spadkodawca nie miał objawów neurologicznych, nie leczył się neurologicznie. Biegła również dostrzegła, że wyraźne zaburzenia pamięci pojawiły się w 2012 roku.

Odnosnie drugiego testamentu biegła odnotowała, że w dniu 20 lipca 2013 roku, a więc na pięć dni przed sporządzeniem oświadczenia o odwołaniu testamentu, spadkodawca przywieziony został do szpitala, gdzie rozpoznano u niego pojenie alkoholowe (poziom alkoholu w surowicy krwi wynosił 3 promile). Biegła wskazała, że napady padaczkowe są dość częstym objawem u osób przewlekle nadużywających alkohol i stanowią konsekwencję uszkodzenia kory mózgu. W tej sytuacji dochodzi do zmian destrukcyjnych w neuronach, doprowadzając jak u testatora do zaników korowo – podkorowych mózgu. Z akt sprawy wynika że na stan zdrowia spadkodawcy negatywnie wpływało nadmierne spożywanie alkoholu, co nasiliło się w znacznym stopniu od 2012 roku. Przyjmowane leki nie miały wpływu na stan świadomości testatora, były to głównie leki krążeniowe, przeciwbólowe oraz leki zalecane przez psychiatrę, a celem terapii była poprawa stanu zdrowia testatora. Biorąc pod uwagę powyższe biegła uznała, że podczas sporządzania oświadczenia o odwołaniu testamentu w dniu 26 lipca 2013 spadkodawca znajdował się w stanie uniemożliwiającym mu swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

Zarzuty uczestnika do opinii zarówno sądowo – psychiatrycznej jak i neurologicznej sprowadzały się do stwierdzenia, że w sprawie brak jest dowodów na uzależnienie i otępienie spadkodawcy oraz że spadkodawca miał być po czerwcu 2010 roku aż do lipca 2013 roku osobą sprawną intelektualnie, a także zdolną do podejmowania decyzji i wyrażania woli. O powyższym miały świadczyć choćby zeznania zawnioskowanych przez uczestnika świadków K. M. (2), J. Ś., A. P. i G. P., którzy mieli nie zauważyć objawów uzależnienia od alkoholu bądź otępienia spadkodawcy.

W odpowiedzi na te zarzuty biegła z zakresu psychiatrii w swej opinii uzupełniającej wskazała, że do rozpoznania uzależnienia od alkoholu nie jest konieczne pozostawanie w stanie ciągłego upojenia. Okresy niekontrolowanego picia mogą występować na przemian z okresami trzeźwości. Zdarza się, że osoba uzależniona od alkoholu przez długi czas może ukrywać ten fakt, przed otoczeniem lub niektórymi osobami. Bardzo często otoczenie alkoholika minimalizuje objawy jego uzależnienia.

Biegła wskazała również, że często zdarza się, że otoczenie długo nie zdaje sobie sprawy, że ich bliski choruje na otępienie. Osoba cierpiąca na otępienie jest w stanie uczestniczyć w niezobowiązujących rozmowach, odpowiadać logicznie na proste pytania lub wykonywać znane sobie złożone czynności i dopiero w trakcie badania lekarskiego lub psychologicznego ukierunkowanego na ocenę czynności poznawczych można stwierdzić, że u pacjenta występują

objawy otępienia. Sam fakt, że nawiązano ze spadkodawcą logiczny kontakt nie świadczy o braku zaburzeń poznawczych.

Tym samym nawet zakładając, że J. M. (1) sporządził pismo z dnia 26 lipca 2013 roku będąc trzeźwym, nie zmienia to faktu, że zaburzenia związane z nadużywaniem alkoholu oraz zaburzenia otępienne miały charakter ciągły i wpływały na całokształt funkcjonowania spadkodawcy.

Natomiast biegła neurolog w swej opinii uzupełniającej z dnia 30 grudnia 2020 roku dodatkowo wskazała, że napady padaczkowe występujące u testatora miały związek ze spożywaniem alkoholu. Napad padaczkowy jest napędowym, przemijającym zaburzeniem funkcji mózgu. Napady padaczkowe będące objawem padaczki, mogą pojawiać się również w zaburzeniach metabolicznych, zaburzeniach krążenia oraz u osób nadużywających alkoholu. Napad padaczkowy trwa krótko, najwyżej do kilkunastu minut. Po jego ustąpieniu ustępują zaburzenia świadomości. Przewlekłe spożywanie alkoholu prowadzi do obniżenia progu pobudliwości drgawkowej zarówno po gwałtownym przerwaniu picia, jak też podczas przewlekłego zatrucia alkoholem, a efektem może być napad padaczkowy.

Jak wynika z dokumentacji medycznej, zawartej w aktach sprawy, zaburzenia zapamiętywania i koncentracji pojawiły się w 2011 roku, co wynika z wpisu z Poradni Neurologicznej z dnia 15 grudnia 2014 roku, gdzie spadkodawca skarżył się na narastające od około 3 lat zaburzenia pamięci i funkcjonowania w życiu codziennym. Z zaświadczenia lekarskiego wynika, że nie stwierdza się zaburzeń funkcji poznawczych.

Zdaniem biegłej również i wymienione przez pełnomocnika uczestnika leki E., N. stosowane są w nadciśnieniu i poprawie krążenia, ytoproctin i tulip – poprawiają metabolizm, Z. – jest łagodnym lekiem nasennym. Wyżej wymienione leki nie mają wpływu na stan psychiczny i nie mają wpływu na podejmowanie decyzji i wyrażenie woli.

Biegła nadto wskazała, że procesy destrukcyjne, zachodzące w mózgu, najczęściej trwają latami, o ich dynamice świadczy stan kliniczny danej osoby. Testator leczył się z powodu nadciśnienia tętniczego, zaburzeń widzenia, nie było natomiast przesłanek do leczenia neurologicznego. Wspomniane napady padaczkowe nie są leczone lekami przeciwpadaczkowymi, tylko abstynencją. Spadkodawca zaś od 2012 roku wielokrotnie przebywał w szpitalach z powodu urazu głowy w stanie upojenia alkoholowego.

W konsekwencji biegła uznała, że przed 2012 rokiem nie było przyczyn, które miałyby wpływ na zdolność swobodnego podejmowania decyzji i wyrażania woli.

W kontekście podniesionych zarzutów Sąd pragnie również wskazać, że zawnioskowani przez uczestnika świadkowie, którzy mieli zaobserwować, że spadkodawca nie miał problemów z podejmowaniem decyzji i wyrażeniem woli, oraz był samodzielnym i zdolnym do samodzielnej egzystencji człowiekiem jest wprost sprzeczne z dokumentacją medyczną i niemedyczną zgromadzoną w sprawie. Jedynie marginalnie należy jeszcze wskazać, że świadek K. M. (2) była w Polsce sporadycznie z uwagi na fakt, iż na stałe wraz z rodziną zamieszkiwała na Islandii. Natomiast świadek J. Ś., A. P. oraz G. P. opisywali swoje spostrzeżenia na podstawie przelotnych spotkań na mieście i że ich zdaniem w trakcie tych spotkań spadkodawca wyglądał elegancko, schludnie, a A. P. zeznała nawet że gdy go widziała był czysty i trzeźwy. Ta ostatnia pomogła również spadkodawcy w załatwieniu prostej sprawy urzędowej.

Nadto G. P. na rozprawie w dniu 22 listopada 2016 roku zeznał również, że M. (tj. on i jego żona A. P.) nie utrzymywali kontaktu z J. M. (1). Widziałem go czasami w totalotku. To było przypadkowe spotkanie. Było to mniej więcej trzy lata temu. Ja nie rozmawiałem ze spadkodawcą, jedynie przy okazji totalotka się z nim przywitałem.

Z powyższego wysnuć należy, że przywołani świadkowie nie znali sytuacji życiowej spadkodawcy, dlatego też ich zeznania należało potraktować z pewną dozą ostrożności.

Dodatkowo pozostawały one w sprzeczności z zeznaniami innych świadków. Świadek W. P. m.in. zeznał, że spadkodawca miał problemy alkoholowe i wówczas jego pieniądze były nie do ogarnięcia, a były do zapłacenia czynsze, lekarstwa i pani do opieki. J. M. (1) był agresywny wobec swojej córki, świadek widział jak popychał swoją córkę

wyrzucając ją z mieszkania, wulgarnie się do niej zwracał, gdy zaprowadzała go do lekarza. Świadek widział też w mieszkaniu spadkodawcy liczne butelki po alkoholu.

Świadek K. R. z kolei zeznała, że spadkodawca ostatnio tracił pamięć, odwiedzali go bezdomni i inni ludzie, mówił, że go okradli, miał kłopoty, że go podglądają, miał takie zwidy. Nie pamiętał czy ktoś był u niego, wciąż to samo powtarzał. Był sprawny fizycznie, ale miał problemy z pamięcią, miał problem z alkoholem, kiedyś miał wypadek pod wpływem alkoholu. Jednak nie było po nim widać, że spożywał alkohol, był zadbanym mężczyzną.

Dodatkowo wnioskodawczyni, która - co niesporne - spędzała ze spadkodawcą najwięcej czasu zeznała, że problemy alkoholowe ojca nasiliły się po śmierci jego żony, gdy dysponował gotówką. Po spożyciu alkoholu był agresywny słownie i fizycznie. K. przebywał na izbie wytrzeźwień, doznawał również obrażeń głowy (twierdzenia potwierdzone materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie). Odwiedzało go towarzystwo alkoholowe. Miał problemy z pamięcią i omamy, widział osoby, które nie żyją i nie istnieją. Problemy z pamięcią nasiliły się w 2012 roku. Był umawiany do lekarzy, ale nie chciał chodzić na wizyty bo albo był pijany, albo mu się nie chciało. Wnioskodawczyni zeznała, że po śmierci żony spadkodawca był w dobrej kondycji psychicznej. Od początku jednak wymagał pomocy we wszystkich czynnościach takich jak sprzątanie, gotowanie i pranie.

Dodatkowo w aktach sprawy znajduje się dokumentacja dowodząca uzależnienia spadkodawcy od alkoholu i zaburzeń poznawczych, z której wynika, że: - w 2012 roku u spadkodawcy rozpoznano chorobę alkoholową (k. 96), - w dniu 24 lipca 2013 roku spadkodawca skierowany był do poradni specjalistycznej z rozpoznaniem zaburzeń pamięci świeżej i koncentracji w celu konsultacji i leczenia (k. 101, 414), - w dniach 4 września 2013 roku i 14 lutego 2015 roku spadkodawca przebywał w izbie wytrzeźwień. - w dniu 29 września 2014 roku wpłynął do komisji rozwiązywania problemów alkoholowych wnioski córki spadkodawcy o wszczęcie postępowania w stosunku do osoby nadużywającej alkoholu. We wniosku podano, że od czterech lat mężczyzna mocno nadużywa alkoholu, zaś nasilająca się demencja starcza sprawia, że obcy ludzie są w stanie ingerować w jego życie, a córka staje się jego wrogiem. W okresie nadmiernego spożywania alkoholu wpuszcza osoby postronne do domu i jest okradany. Nie spożywał przygotowanych dla niego posiłków. (k. 118), W 2014 roku i 2015 roku spadkodawca był wielokrotnie konsultowany z powodu upojenia alkoholowego i urazów głowy (k. 100, 103, 378, 104-105, 376, 377, 379, 380, 385).

W 2014 roku (...) w S. stwierdził, że spadkodawca wymaga pomocy innych osób, gdyż jego stan zdrowia wskazuje na ograniczoną zdolność do samoobsługi. Odnotowano, że choruje na nadciśnienie i padaczkę poalkoholową i wymaga pomocy w szerokim zakresie (k. 120 - 122).

Na podstawie powyższych zeznań, opinii biegłych sądowych oraz zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej i niemedycznej stwierdzić z całą stanowczością należało, że spadkodawca J. M. (1) w czasie sporządzenia testamentu w dniu 9 czerwca 2010 roku znajdował się w stanie umożliwiającym mu swobodne podjęcie decyzji i wyrażanie woli. Jednocześnie w dniu 26 lipca 2013 roku kiedy sporządził oświadczenie o odwołaniu testamentu znajdował się w stanie wyłączającym swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

W tym miejscu wskazać należy, iż opinie biegłych zostały sporządzone w sposób rzetelny, kompletny i fachowy. Opinie pisemne zawierały szczegółowe i przekonujące uzasadnienie, a opinie uzupełniające zawierały odpowiedzi na wszystkie wątpliwości strony mającej do nich zastrzeżenia. Podkreślić należy, że opinie zostały oparte na obszernej dokumentacji medycznej spadkodawcy. Są też zbieżne z zeznaniami postronnych świadków. W świetle tych opinii, należy uznać, iż testament notarialny z dnia 9 czerwca 2010 roku jest ważny.

W tym miejscu wskazać należy, iż nie zasługiwał na uwzględnienie wniosków uczestnika w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu neurologii. Sąd uznał bowiem, iż opinia sporządzona przez biegłą doc. dr hab. med. T. P. wraz z opinią uzupełniającą jest kompletna i wyczerpująca. Została sporządzona na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie. Przeprowadzenie kolejnej opinii w tym zakresie z tym, że innego biegłego byłoby zatem niecelowe i prowadziłoby do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania i wygenerowania dodatkowych kosztów sądowych.

Za chybiony należało nadto uznać podniesiony przez uczestnika dodatkowo zarzut dotyczący stwierdzenia nieważności testamentu z uwagi na błąd. W uzasadnieniu tego wniosku uczestnik wskazał, że w niniejszej sprawie spadkodawca, za namową B. P. (wnioskodawczyni) sporządził testament, w którym powołał ją do całości spadku i jednocześnie wydziedziczył K. M. (1), gdyż działał w błędnym przekonaniu, że uchroni to pozostawiony po nim majątek od egzekucji komorniczej alimentów na rzecz J. M. (2). Zdaniem uczestnika spadkodawca godząc się na sporządzenie testamentu pozostawał w błędzie, w który wprowadziła go B. P., że w przypadku jego śmierci komornik automatycznie zajmie mieszkanie przy ul. (...) oraz nieruchomości samej wnioskodawczyni z powodu wcześniejszej bezskutecznej egzekucji przeciwko K. M. (1).

Z powyższą argumentacją nie sposób się zgodzić.

Zgodnie z treścią art. 945 §1 pkt. 2 k.c. Testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści. Zgodnie natomiast z § 2 tego artykułu **na** nieważność testamentu z powyższych przyczyn nie można się powołać po upływie lat trzech od dnia, w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie lat dziesięciu od otwarcia spadku.

Artykuł 945 wskazuje wady oświadczenia woli, jakie mogą zaistnieć przy sporządzaniu testamentu, oraz ich skutki prawne. Regulacja ta ma charakter szczególny wobec przepisów części ogólnej Kodeksu cywilnego o wadach oświadczenia woli (art. 82–88) i wyłącza ich zastosowanie. Należy zwrócić uwagę, że w odróżnieniu od regulacji ogólnej, która odpowiada założeniom tzw. teorii zaufania, wady oświadczenia woli w przypadku testamentu nawiązują do tzw. teorii woli, przedkładającej wolę wewnętrzną testatora nad zewnętrzną jej wyraz.

Jedną z trzech wad oświadczenia woli (poza błędem jest również groźba oraz stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli) polega na pozostawaniu przez spadkodawcę pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby nie działał pod jego wpływem, nie sporządziłby testamentu tej treści. Przesłanki błędu przy sporządzaniu testamentu odbiegają od tych wskazanych w przepisach ogólnych (art. 84–86). Przede wszystkim bez znaczenia pozostaje to, czego błąd dotyczy. Oznacza to, że może on wiązać się zarówno z treścią testamentu, jak i z okolicznościami nieuregulowanymi w czynności prawnej (np. celem testowania). Ponadto błąd przy testowaniu nie musi być istotny obiektywnie. Istotność należy bowiem oceniać według kryteriów zindywidualizowanych („gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu”), lecz subiektywnych („nie sporządziłby testamentu tej treści”). Z art. 945 § 1 pkt 2 wynika, iż na błąd można powołać się bez względu na to, czy został on wywołany umyślnie lub nieumyślnie przez osoby trzecie, czy też pojawił się z winy lub bez winy testatora. Z tego też względu komentowany przepis nie wyróżnia szczególnej postaci błędu – podstęp. (Ciszewski Jerzy (red.), Nazaruk Piotr (red.), Kodeks cywilny. Komentarz).

Wola testowania (animus testandi) to kwestia woli i świadomości dokonywania czynności prawnej na wypadek śmierci, a nie użycia w testamencie określonych wyrażen, np. "testament", "ostatnia wola", itp., aczkolwiek wyrażeniami tymi najczęściej posługują się testatorzy. Testator musi obejmować swoją świadomością fakt regulowania losów majątku na czas po swojej śmierci. O woli testowania może świadczyć zarówno sama treść oświadczenia woli i użyte do jej wyrażenia sformułowania, jak również okoliczności złożenia tego oświadczenia. Oświadczenie to należy przy tym, tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy - art. 948 k.c. (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1997 roku, II CKN 542/97).

Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy uznać zdaniem Sądu należy, że sporządzając testament w dniu 9 czerwca 2010 roku testator w żadnym razie nie działał pod wpływem błędu.

W kontekście powyższego należy wskazać, że w aktach sprawy brak bowiem było wystarczających danych, aby mówić, że na moment testowania spadkodawca pozostawał pod wpływem innych osób, w tym rozumieniu, że inne osoby w sposób nieuprawniony wpływały na decyzję spadkodawcy w zakresie treści sporządzonego testamentu notarialnego.

W aktach sprawy brak jest nadto materiału dowodowego, z którego wynikałoby że sporządzony w sprawie testament i jego treść powstały za namową wnioskodawczynie B. P. i że sporządzając ten testament z jednoczesnym wydziedziczeniem uczestnika K. M. (1) testator działał w błędnym przekonaniu, że uchroni to pozostawiony po nim majątek od egzekucji komorniczej toczącej się przeciwko K. M. (1).

Nawet gdyby jednak przyjąć, że strony umówiły się co do treści testamentu z dnia 9 czerwca 2010 roku, to również w tym przypadku nie może być mowy o stwierdzeniu jego nieważności w myśl art. 945 §1 pkt. 2 k.c.

Skoro bowiem strony miały być z góry umówione w jaki sposób ukształtować treść testamentu, łącznie z wydziedziczeniem uczestnika, aby uchronić się przed ewentualną egzekucją z majątku spadkowego, to mielibyśmy do czynienia nie z błędem lecz z oświadczeniem woli złożonym dla pozorów.

Pozorną czynnością prawną w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. jest czynność, w której strony stwarzają pozór dokonania określonej czynności prawnej, gdy w istocie nie mają zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych, bądź też chcą wywołać inne skutki prawne, niż deklarują w pozornej czynności prawnej. Trzeba też zauważyć, że pozorne oświadczenie woli jest składane drugiej stronie za jej zgodą. Pozorność wchodzi zatem w rachubę tylko wtedy, gdy brak zamiaru wywołania skutków prawnych został wobec drugiej strony oświadczony otwarcie, tak że miała ona pełną świadomość co do pozorności złożonego wobec niej oświadczenia woli i co do rzeczywistej woli jej kontrahenta oraz w pełni się z tym zgadzała. Nie powoduje więc skutków określonych w komentowanym przepisie symulacja jednostronna która polega na tym, że ten, kto składa oświadczenie woli, wprawdzie nie ma zamiaru wywołania skutków prawnych, ale nie ujawnia tego zamiaru drugiej stronie. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 5 kwietnia 2017 roku, I ACA 912/16)

O pozorności złożonego oświadczenia woli świadczyć mogłyby wyjaśnienia złożone przez uczestnika postępowania w drodze przesłuchanie. Na pytanie, czy uczestnik wie aby został sporządzony testament notarialny w dniu 9 czerwca 2010 roku i co mu wiadomo na ten temat, uczestnik oświadczył, Tak, wiem o testamencie. Został on sporządzony z inicjatywy B. P.. Argumentem do jego sporządzenia był fakt, iż posiadałem długi alimentacyjne i komornik będzie mógł zająć część nieruchomości, która mi przysługuje, a przez to również (w przypadku niemożności ściągnięcia zobowiązania) zagrożona będzie nieruchomość, której część posiada B.. Ogólny zarys testamentu znam, choć jego treści nigdy nie widziałem. Powód, dla którego zostałem wydziedziczony, był taki, że „twarde” wydziedziczenie było konieczne, aby moje córki z pierwszego małżeństwa nie mogły dochodzić roszczeń – jest to sformułowanie, które przedstawiła mi B. P., uzasadniając taką, a nie inną formę testamentu. O sporządzeniu tego testamentu rozmawialiśmy wspólnie. W posiadaniu tego testamentu była B. P.. O jego sporządzeniu dowiedziałem się, zanim został sporządzony z racji tego, że brałem w tym udział.

O pozorności oświadczenia woli świadczyć również mogą dwie wiadomości email, stanowiące korespondencję między stronami postępowania.

W wiadomości email z dnia 23 grudnia 2015 roku skierowanej do wnioskodawczynie, uczestnik m.in. napisał, że Fajnie by było gdybym dostał skan testamentu taty przy którym tak się napracowaliśmy, aby komornik nie wszedł na jego nieruchomość, zupełnie bez sensu.

Natomiast w wiadomości z dnia 8 stycznia 2016 roku sporządzonej przez wnioskodawczynię i skierowana do uczestnika postępowania czytamy, że Testament powstał ze względu na Twoje zadłużenie zgodnie z sugestią notariusza i do głowy mi nie przyszło, że swoim postępowaniem tak wpiszesz się w jego treść.

Instytucja pozorności oświadczenia woli uregulowana jest jednak w części ogólnej kodeksu cywilnego w art. 83 k.c., zaś przepis art. 945 k.c. literalnie wskazuje trzy wady oświadczenia woli, jakie mogą zaistnieć przy sporządzaniu testamentu, oraz ich skutki prawne. Tymi wadami są jak już wcześniej wskazano błąd, groźba oraz stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli). Wskazany przepis nie wspomina natomiast o wadzie oświadczenia woli dot. pozorności oświadczenia woli.

Regulacja ta ma charakter szczególny wobec przepisów części ogólnej Kodeksu cywilnego o wadach oświadczenia woli (art. 82–88) i wyłącza ich zastosowanie.

Skoro zatem pozorność oświadczenia woli jako przyczyna stwierdzenia nieważności testamentu nie została uregulowana w części szczególnej kodeksu cywilnego, a dot. rozrządzeń na wypadek śmierci, nie można mówić o wadzie oświadczenia woli w tym zakresie, a tym o stwierdzeniu nieważności testamentu na tej podstawie.

W kontekście powyższego Sąd pominął dowód z przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu informatyki śledczej, albowiem był on nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy i bezzasadnie wydłużał toczące się postępowanie.

Należy mieć na uwadze, że kognicją sądu w ramach postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie obejmuje bowiem problematyki weryfikacji oświadczeń stron dot. ich ustnych porozumień, odnośnie ewentualnego podziału majątku, w przypadku braku realizacji porozumienia dot. sporządzenia testamentu i powstania ewentualnych roszczeń w tym zakresie. Kognicja Sądu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku nie obejmuje również przesłanek ewentualnego wydziedziczenia spadkobierców ustawowych. Jeżeli więc uczestnik kwestionuje zasadność testamentu w tym znaczeniu, że wnioskodawczyni nie zrealizowała porozumienia tudzież ustnej umowy w oparciu o którą uczestnik miałby otrzymać od niej jakąś gratyfikację w związku z nieuwzględnieniem jego osoby w testamencie oraz podważa kwestię swojego wydziedziczenia, uznając je za dokonane z naruszeniem przepisów art. 1008-1011 k.c. to swoich praw może dochodzić w trybie procesu wytaczając powództwo o zachówek z powołaniem się na ewentualną bezpodstawność wydziedziczenia i dopiero w takim postępowaniu Sąd dokonuje oceny skuteczności przyczyn wydziedziczenia wskazanych przez spadkodawcę w treści testamentu.

Reasumując, ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby ocena dokonana w testamencie przez spadkodawcę J. M. (1) została dokonana pod wpływem błędu.

W świetle powyższych ustaleń należy stwierdzić, iż testament notarialny sporządzony w Kancelarii Notarialnej w dniu 9 czerwca 2010 roku przed notariuszem J. S. odpowiada wymogom prawa, jest skuteczny i ważny.

Dlatego też Sąd kierując się treścią testamentu i wyrażona w nim ostatnią wolą spadkodawcy J. A. musiała stwierdzić, że spadek po nim na podstawie testamentu notarialnego nabyła w całości córka B. P., o czym orzekł w punkcie I sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie II sentencji stosownie do wyniku postępowania przyznając na rzecz wnioskodawczyni koszty wynagrodzenia pełnomocnika profesjonalnego wraz z opłatą skarbową, gdzie przedmiotem postępowania była również ważność testamentu. Sąd odstąpił od obciążania uczestnikami kosztami opłaty od wniosku bowiem obie strony były w równym stopniu zainteresowane stwierdzeniem nabycia spadku po ojcu.

W punkcie III postanowienia Sąd nakazał pobrać od uczestnika K. M. (1) kwotę 2.585,46 złotych (k. 312, 418, 431, 462, 492, 530, 588) tytułem nieuiszczonych dotychczas kosztów sądowych. Są to wydatki stanowiące wynagrodzenie biegłych sądowych oraz koszty poniesione przez placówki medyczne z uwagi na wykonanie kserokopii dokumentacji medycznej spadkodawcy. Koszty te obciążają uczestnika, albowiem powstały w związku z prezentowanym przez niego stanowiskiem i twierdzeniami dot. stanu zdrowia spadkodawcy pozwalającym - czy też nie - na świadome i swobodne wyrażenie woli w dacie sporządzania testamentu oraz oświadczenia o odwołaniu testamentu, co w konsekwencji spowodowało konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie zdolności testowania spadkodawcy w dacie sporządzenia kwestionowanego testamentu oraz wskazanego oświadczenia.